

Dobiegła końca październikowa tura meczów reprezentacji narodowych. Szczególnie dobrze wspominać będą ją Włosi z czwórką graczy Romy powołanych na zgrupowanie, którzy dwoma wygranymi przypieczętowali awans na Euro.

W kadrze Azzurrich na spotkania z Grecją i Liechtensteinem znaleźli się Spinazzola, Zaniolo, Cristante i Mancini. W sobotę Włosi pokonali 2-0 Greków, a całe spotkanie na lewej obronie rozegrał Spinazzola. Na ostatnie 7 minut pojawił się na murawie Zaniolo. W dzisiejszym, wygranym 5-0, meczu z Liechtensteinem było odwrotnie. Spinazzola usiadł na ławce, z kolei w pierwszym składzie pojawili się Cristante, Mancini i Zaniolo. Pierwsi dwaj rozegrali cały mecz, a Cristante asystował przy bramce numer cztery. Zaniolo opuścił boisko w 63 minucie.

Powody do zadowolenia miał też wczoraj Kolarov. Serbowie wygrali na wyjeździe, 2-1 z Litwą i liczą się nadal w walce o drugie miejsce w grupie i awans na Euro. Obrońca Romy rozegrał cały mecz na środku defensywy. W zeszły czwartek z kolei, spędził na murawie 67 minut w wygranym 1-0 spotkaniu towarzyskim z Paragwajem. W reprezentacji Holandii U21 zagrał z kolei Kluivert. Mimo że młodzieżówka Oranje zdobyła w dwóch spotkaniach osiem bramek (4-2 z Portugalią i 4-0 z Norwegią), to były gracz Ajaxu nie zaliczył ani asysty, ani gola. Na murawie spędził 68 i 63 minuty.

Żadnych minut nie zaliczyli odpowiednio trzeci bramkarz reprezentacji Hiszpanii, Pau Lopez i trzeci golkeeper reprezentacji olimpijskiej Brazylii, Fuzato.

Autor: abruzzo